

PORADNIK BARDZO MŁODO KULTURALNY



Edukacja w muzeum Porady praktyczne

MAŁGORZATA SIEDLACZEK



1

EDUKACJA MUZEALNA I EDUKATOR

Edukacja jest jednym z podstawowych elementów działalności muzeów, wynika bowiem z głównych celów i zadań, które zostały określone w ustawie o muzeach. Mimo, że od lat pomiędzy muzealnikami toczy się spór o prymat działalności naukowo-badawczej nad edukacyjną, to jednak aby mówić o muzeum w pełnym tego słowa znaczeniu, nie wystarczy wspomnieć o takich jego zadaniach jak gromadzenie zabytków, opracowywanie i katalogowanie zbiorów, czy o opiece konserwatorskiej. Dopiero bowiem dzięki otwarciu swych podwojów dla zwiedzających funkcjonowanie muzeów nabiera nowego sensu. W wyniku upubliczniania swoich zbiorów stają się miejscem posiadającym siłę sprawczą – są w stanie wpływać na kształtowanie jednostki: jej osobowości, tożsamości, wiedzy czy umiejętności. Są czymś więcej niż repozytoria przechowujące w sposób uporządkowany materialne i niematerialne dziedzictwo kulturowe. Są miejscem spotkania – nie tylko ze sztuką, ale także z drugim człowiekiem. Przestrzenią kształcenia, ale i dialogu.

Osobami, które pośredniczą pomiędzy muzealnymi obiektami prezentowanymi na wystawach a zwiedzającymi są edukatorzy. To na nich spoczywa obowiązek tworzenia odpowiednich warunków

do angażowania odbiorców w procesy poznawcze, rozbudzania ich ciekawości oraz zainteresowań. Trudno jednak o konkretną definicję muzealnych działań edukacyjnych, ponieważ jest to jedna z najszybciej zmieniających się gałęzi muzealnictwa, reagująca na potrzeby odbiorców i współczesnego świata. W szerokim tego słowa znaczeniu są to wszelkie działania prowadzone z myślą o upowszechnianiu i popularyzacji kolekcji muzealnych, obejmujące różne formy przekazywania wiedzy, uczenia określonych postaw, czy wreszcie inspirowania do indywidualnych interpretacji dziedzictwa.

Natomiast tym, co wyróżnia muzea spośród innych instytucji kultury oraz placówek edukacyjnych jest możliwość obcowania z autentycznymi obiektami. To poprzez bezpośredni kontakt z dziełami sztuki czy zabytkami przeszłości zwiedzający pomnażają swą wiedzę dotyczącą świata, kształtują swój stosunek do dziedzictwa kultury, ale także do drugiego człowieka. Dlatego to wyjście od zbiorów i kolekcji muzealnych powinno być jednym z elementów definiujących edukację muzealną.

2

JAKA JEST WIĘC ROLA EDUKATORÓW MUZEALNYCH?

- » przygotowanie zwiedzających do świadomego i aktywnego udziału w kulturze, zarówno pod względem emocjonalnym jak i intelektualnym
 - » wsparcie zwiedzających w procesie edukacji, odkrywanie tajemnic kultury i sztuki
 - » tworzenie i pielęgnacja relacji pomiędzy muzeum a publicznością
- Wszystkie te zadania edukatorzy realizując przy pomocy różnych form działalności edukacyjnej – od oprowadzań i lekcji muzealnych, aż po festiwale i pikniki historyczne.

3

ORGANIZACJA DZIAŁALNOŚCI EDUKACYJNEJ W MUZEACH

W zależności od struktury organizacyjnej muzeum, edukacja muzealna może być prowadzona przez odrębny dział (np. Dział Edukacji, Dział Naukowo-Oświatowy, czy Dział Kreatywny) lub spoczywać na barkach wszystkich pracowników merytorycznych danej instytucji, zwłaszcza kuratorów. Najbardziej pożądane jest posiadanie oddzielnego zespołu, który opracowuje programy edukacyjne i ofertę kulturalną, ściśle współpracując przy tym z innymi pracownikami oraz komórkami muzeum – od poszczególnych kuratorów, przez działy promocji, wydawnictw, czy administracji. Instytucje o dużym natężeniu ruchu turystycznego często zatrudniają zewnętrznych edukatorów na umowy zlecenia lub umowy o dzieło. Są to na m.in. studenci lub osoby starsze, które po odpowiednim przeszkoleniu prowadzą lekcje i warsztaty według scenariuszy opracowanych przez etatowych pracowników lub według własnych pomysłów. W niektórych muzeach funkcjonuje też podział na przewodników (osoby wyłącznie oprowadzające po wystawach) oraz edukatorów (osoby prowadzące pozostałą działalność edukacyjną). W mniejszych instytucjach niestety to kurator tworzący nową wystawę jest zazwyczaj zobligowany do opracowania oferty wydarzeń towarzyszących swojej ekspozycji, jak również oprowadzania i prowadzenia lekcji na tematy powiązane z wystawą.

Edukacja muzealna powinna być prowadzona przede wszystkim w przestrzeniach ekspozycyjnych, w bezpośredniej bliskości zabytków i dzieł sztuki, które, jak to zostało zaznaczone na początku, muszą stanowić punkt wyjścia wszystkich działań edukacyjnych w muzeach. Nie zmienia to faktu, że każde muzeum powinno posiadać dobrze wyposażoną **salę edukacyjną**, w której mogłyby odbywać się warsztaty i spotkania pogłębiające wcześniejsze doświadczenia. Podstawowym wyposażeniem takiej sali są m.in. mobilne stoły i krzesła, bądź innego rodzaju siedziska pozwalające na dowolną aranżację wnętrza, a także rzutnik i ekran projekcyjny. Oprócz tego niezbędne są szafy na materiały

edukacyjne, stroje, czy kopie zabytków, których edukatorzy zawsze gromadzą duże ilości.

W przypadku niewielkich muzeów, w których nie ma możliwości wyodrębnienia oddzielnej sali edukacyjnej, dobrym rozwiązaniem jest umieszczenie skrzyń bądź wtapiających się w przestrzeń wystawy schowków, w których edukatorzy mogą przechowywać niezbędne materiały, aby zawsze były pod ręką.

4

ODBIORCY DZIAŁAŃ EDUKACYJNYCH W MUZEACH

Zanim zaczniemy projektować ofertę edukacyjną naszej instytucji musimy zastanowić się **do kogo będzie ona skierowana**. Zwiedzający muzea reprezentują szeroki wachlarz społeczeństwa, zróżnicowany ze względu na wiek, status ekonomiczny, przynależność do grupy społecznej, znajomość kontekstów kulturowych czy posiadane doświadczenie.

Odbiorcami naszych działań mogą być zarówno osoby indywidualne, np. dorośli, seniorzy, rodziny z dziećmi, jak i grupy zorganizowane – wycieczki szkolne, zagraniczni turyści czy osoby z niepełnosprawnościami. Każda z tych grup ma swoje **potrzeby** i **oczekiwania** – rozpoczynając od tak prozaicznych kwestii jak termin zajęć, ich koszt oraz forma, aż po zakres merytoryczny uzależniony od kompetencji społecznych i kulturowych odbiorców. W inny sposób będziemy opowiadać o naszych zbiorach dzieciom z okolicznych miejscowości, a w inny zagranicznym turystom, którzy nie znają polskiej kultury i historii.

Każda z grup, a nawet osoba będzie posiadała różne **motywacje** skłaniające do wizyty w muzeum oraz inne **kompetencje kulturowe**. Jedni chcą po prostu obcować ze sztuką, miło spędzić czas wolny z rodziną lub przyjaciółmi, albo poszerzyć swoją wiedzę na konkretne tematy. Jeśli masz przed sobą świadomych i aktywnych odbiorców kultury, np. historyków sztuki, możesz bez obaw używać fachowych

zwrotów i określeń. Jeśli natomiast w ten sam sposób będziesz zwracać się do dzieci – tylko zniechęcisz je do kolejnej wizyty w muzeum.

Bardzo ważne jest zrozumienie potrzeb różnych odbiorców i dostosowanie naszych działań do każdej z nich. Pamiętaj jednak, że w obrębie każdej grupy występują różnice! Dlatego pomimo wielu cech wspólnych, które można wskazać w ich obrębie, do każdej trzeba podchodzić indywidualnie!

5

JAKIE CZYNNIKI MOGĄ MIEĆ WPŁYW NA KSZTAŁTOWANIE OFERTY EDUKACYJNEJ DLA POSZCZEGÓLNYCH GRUP ODBIORCÓW?

Niezwykle ważne jest dopasowanie **terminów** planowanych przez nas wydarzeń do potencjalnych odbiorców. Inne dni tygodnia będą odpowiednie dla rodzin z dziećmi, a inne dla osób dorosłych pracujących na etatach. Godziny również mają niebagatelne znaczenie. Jeśli projektujesz warsztaty dla seniorów, chętniej przyjdą oni w dni powszednie oraz w godzinach porannych, niż osoby z niepełnosprawnościami, które wbrew powszechnej opinii również pracują zawodowo, a jeśli nie, to często potrzebują wsparcia rodziny lub asystentów, którzy mogą nie być dostępni w godzinach przedpołudniowych.

Staraj się z każdą z grup znaleźć wspólną **plaszczynę porozumienia**. W przypadku młodszych odbiorców bardzo ważne jest odnoszenie się do ich własnych doświadczeń, zwłaszcza jeśli opowiadamy o zamierzonej przeszłości, którą trudno im sobie wyobrazić, a tym bardziej zrozumieć. Dlatego prowadząc lekcje czy warsztaty z dziećmi staraj się odwoływać do sytuacji dobrze im znanych z życia codziennego oraz do bohaterów książek, bajek czy gier komputerowych, które są aktualnie „na topie”. Pamiętaj jednak, że swoją wiedzę na ten temat musisz ciągle aktualizować, ponieważ moda zmienia się jak w kalejdoskopie. Każde pokolenie ma swoje ulubione bajki, filmy, czy seriale. W przypadku

młodzieży próbuj do swoich opowieści włączać elementy uczniowskiej gwary. Pozwoli to na wejście w **dialog** z młodymi i przełamanie bariery, która często już na starcie obecna jest między prowadzącym zajęcia a grupą nastolatków, których nauczyciele „zmusili” do wizyty w muzeum.

Dobłą praktyką jest wprowadzenie **stałych terminów cyklicznych wydarzeń**. Muzealne czwartki, rodzinne niedziele czy spotkania ze sztuką w trzecią sobotę miesiąca – warto przyzwyczaić odbiorców, że w wybrane dni i godziny w naszym muzeum zawsze znajdą coś dla siebie. Tak jak niektórzy chodzą regularnie na basen czy do kina, tak dobrym nawykiem może stać się uczestnictwo w muzealnych wykładach lub warsztatach.

Trzeba również pamiętać o samych **godzinach otwarcia muzeów** – zazwyczaj są zamykane o godzinie 17.00, a w mniejszych miejscowościach nawet wcześniej, co automatycznie wyklucza z grona zwiedzających osoby czynne zawodowo. Nawet jeśli w Twojej instytucji nie ma możliwości wydłużenia godzin otwarcia każdego dnia, niech będzie to chociaż jeden dzień w tygodniu. Potrzeby różnych grup odbiorców wymuszają pracę „po godzinach” samych edukatorów. Warto wówczas ustalić z dyrektorem swojej instytucji, na jakich zasadach będą one rozliczane – czy będą to godziny do odbioru, dodatkowo płatne nadgodziny, czy lepiej będzie wprowadzić graficzny system pracy.

FORMY EDUKACJI MUZEALNEJ

Przyjrzyjmy się teraz najczęstszym formom i metodom edukacji praktykowanych w muzeach.

OPROWADZANIA PO WYSTAWACH STAŁYCH I CZASOWYCH

Jest to jedna z podstawowych i najbardziej popularnych form działalności edukacyjnej, prowadzona w niemal każdym muzeum, bez

względu na fakt posiadania odrębnego działu edukacji lub jego brak. Przewodnikami po wystawach czasowych są zwykle sami kuratorzy, którzy jako twórcy danej ekspozycji najlepiej znają koncepcję oraz prezentowane tam obiekty. Jednak w przypadku wystaw stałych, czy długoterminowych wystaw zmiennych, przewodnikami po wystawach są także edukatorzy muzealni lub zewnętrzni przewodnicy miejscy.

Cechą charakterystyczną oprowadzań jest fakt, że to przewodnik lub edukator przekazuje bardzo dużą liczbę informacji w dość krótkim czasie, zwiedzający zaś przyjmują najczęściej postawę słuchaczy, czyli bierną. Warto jednak zadać o to, by oprowadzanie nie było wyłącznie monologiem przewodnika – co pewien czas można zadać pytanie zwiedzającym, aby sprawdzić ich czujność oraz by uniknąć spadku uwagi i koncentracji, która mimowolnie może nastąpić w trakcie wizyty, pod natłokiem przekazywanych treści. Tego typu pytania pozwolą także sprawdzić, czy wątki, które poruszamy są dla naszych odbiorców znane i oczywiste, czy też istnieje potrzeba wyjaśnienia pewnych zjawisk lub faktów.

Każdą grupę należy traktować indywidualnie i dostosowywać zarówno formę zwiedzania, język jak i przekazywane treści do potrzeb naszych odbiorców. Na początku zwiedzania (lub nawet przed wizytą, w trakcie przyjmowania rezerwacji) wskazane jest zdobycie przynajmniej dwóch informacji – skąd nasi goście przyjechali oraz kim są (może to być grupa prawników z Berlina, albo seniorów z Kocka). Pozwoli to na łączenie prezentowanych obiektów z wcześniejszą wiedzą i doświadczeniami odbiorców oraz budowanie głębszej relacji między muzeum a zwiedzającymi oraz między przewodnikiem a zwiedzającymi. Może posiadamy w zbiorach eksponaty, które pochodzą z tych samych miejscowości, co nasi uczestnicy? Może były tam prowadzone badania archeologiczne, bądź urodził się tam znany malarz, którego prace mamy na wystawie? Wszystkie tego typu „punkty wspólne” aktywizują publiczność i zwiększają zainteresowanie danym tematem. Niezwykle ważna jest także obserwacja reakcji odbiorców – łatwo można zauważyć, czy na ich twarzach maluje się znudzenie i zniecierpliwienie czy zainteresowanie i skupienie. W takich przypadkach trzeba reagować na bieżąco. Nawet jeśli uważamy, że coś jest niezwykle fascynujące, ale grupa nie wyraża

zainteresowania tematem, nie mówmy o tym za wszelką cenę, tylko poszukajmy innych wątków, które bardziej przemówią do odbiorców.

Pomysły na urozmaicenie oprowadzania:

- » przebranie się przewodnika w strój z epoki (adekwatnie do ekspozycji) – np. strój szlachecki, suknię dworską, czy habit średniowiecznego mnicha. Przewodnik może dosłownie wcielić się w osobę, za którą się przebrał i prowadzić narrację z jej perspektywy
- » oprowadzanie przez osoby z tej samej grupy wiekowej co odbiorcy, np. dziecko oprowadza dzieci, osoby dorosłe są oprowadzane przez seniorów, a osoby niesłyszące przez głuchych przewodników (wymaga to współpracy i przygotowania odpowiednich osób, jednak stanowi ciekawe rozwiązanie dla zwiedzających)
- » oprowadzanie po muzealnych magazynach lub pracowniach konserwatorskich – szczególny rodzaj oprowadzania po miejscach, gdzie zwiedzający na co dzień nie mają wstępu

LEKCJE MUZEALNE

Lekcje różnią się od oprowadzań przede wszystkim zastosowaniem elementów aktywizujących uczestników. Lekcje muzealne najczęściej skoncentrowane są wokół jakiegoś zagadnienia, które prezentowane jest na wystawach, np. dawnych ubiorów, tradycji, wydarzeń historycznych czy tematów i zjawisk w sztuce. W przypadku muzeów wielodziałowych lekcja nie musi ograniczać się przestrzennie do jednej wystawy, ale może być prowadzona w obrębie różnych ekspozycji. Na przykład w czasie lekcji o motywach roślinnych w sztuce możemy prezentować zarówno zbiory ceramiki, malarstwa, ale także poszukiwać ich na elementach uzbrojenia, meblach czy monetach i medalach.

Warto wprowadzać w czasie lekcji dodatkowe materiały, takie jak:

- » prezentacje, filmy, animacje dotyczące omawianych eksponatów
- » karty pracy, zeszyty edukacyjne

- » materiały źródłowe (np. archiwalne dokumenty i fotografie)
- » przykłady muzyczne
- » cytaty z książek czy filmów
- » opinie krytyków sztuki

Przykładowe elementy aktywizujące:

- » angażowanie wszystkich zmysłów (wzroku, dotyku, słuchu, węchu, smaku) – możliwość przebrania się w stroje z epoki, rozróżnianie dotykiem jedwabnych tkanin od sukna, pisanie gęsim piórem, czy wdychanie zapachu kadzidła – wielozmysłowe doznania na dłużej pozostają w pamięci
- » dyskusja, debata – tego typu elementy dają możliwość poznania opinii innych uczestników zajęć, spojrzenia na obiekt czy zjawisko z różnych perspektyw, a co za tym idzie rozwijania krytycznego myślenia przy jednoczesnym poszanowaniu zdania innych osób
- » mapa myśli, myślenie wizualne – przedstawianie w postaci graficznej omawianych zagadnień, opracowywanie tematów w podgrupach i wspólne ich omawianie
- » elementy dramy – odgrywanie krótkich scenek czy wcielenie się w daną postać pozostawia długotrwałe wrażenie na uczestnikach. Wprowadzając dodatkowe elementy, np. tworzenie scenografii, dodatkowo zintegrujemy grupę oraz nauczymy ich kooperacji i pracy projektowej

Odbiorcami lekcje muzealnych są przede wszystkim przedszkola, szkoły i ośrodki szkolno-wychowawcze, dlatego działania dla tych grup muszą stanowić **uzupełnienie i wsparcie edukacji szkolnej**.

Po wielu dokonanych ostatnimi czasy reformach szkolnictwa, nauczyciele muszą realizować coraz bardziej przeładowane treścią programy nauczania. Również wyjścia z uczniami, czy to do kina, teatru czy muzeum, stanowią dla nich coraz większe wyzwanie. Dlatego edukatorzy muzealni muszą wychodzić naprzeciw potrzebom uczniów i nauczycieli, tworząc chociażby lekcje i warsztaty muzealne, które wpisywałyby się w podstawy programowe różnych przedmiotów. Aby ułatwić nauczycielom wybór odpowiednich tematów, dobrze jest

zamieścić informację o tym, jakie elementy będą poruszane w czasie lekcji muzealnej. Nie muszą być to konkretne punkty wypisane z podstawy programowej (choć można zastosować i taki system), ale chociażby ogólne opisy lekcji, na podstawie których nauczyciele będą mogli wybrać odpowiednie dla nich zajęcia.

Z tego samego powodu, warto projektować **lekcje interdyscyplinarne** – nawet jeśli prowadzimy zajęcia dotyczące XIX-wiecznego malarstwa, możemy wpleść do nich elementy innych dziedzin kultury i nauki (np. omawiając malarstwo impresjonistyczne, możemy nawiązać do podobnych nurtów w muzyce czy literaturze lub odnieść się do zjawisk fizycznych, takich jak rozchodzenie się fal świetlnych).

Należy jednak pamiętać, że lekcja muzealna to nie lekcja w szkole! Tutaj nie stawia się ocen, nie ma dobrych lub złych odpowiedzi. Przestrzeń muzealna ma być rozszerzeniem formalnej edukacji, w której często nie ma miejsca na krytyczne myślenie, budowanie i wyrażanie własnych opinii. Dbajmy też o to, by opowiadać o historiach poprzez realne przedmioty, których uczniowie mogą dotknąć lub przyjrzeć się im z bliska. Wprowadzajmy do naszej narracji postaci, choćby wyimaginowane, z którymi będą mogli się utożsamiać lub porównać swoje osobiste doświadczenia do ich doświadczeń. Bazujmy na **emocjach**, które dłużej pozostają w głowach i sercach, niż same daty i nazwiska. Pamiętajmy, że to właśnie doświadczenie i zaangażowanie emocjonalne są elementem determinującym proces uczenia się.

WARSZTATY MUZEALNE

W czasie warsztatów muzealnych uczestnicy nabywają nie tylko wiedzę, ale i określone umiejętności praktyczne. Ten typ zajęć promuje edukację poprzez działanie i osobiste doświadczenie (tzw. learning by doing). Mogą to być warsztaty ceramiczne, kaligraficzne, czy rękodzielnicze. W niektórych przypadkach wystarczy jedno czy dwa spotkania, ale w innych trzeba cyklu warsztatów, by poznać tajniki malarstwa czy tkactwa. Jeśli warsztaty wymagają specjalistycznej wiedzy i umiejętności, których nie posiadają edukatorzy muzealni, warto zatrudnić twórców ludowych, rzemieślników czy artystów, którzy takie zajęcia poprowadzą.

GRY MUZEALNE

Innym rodzajem działań edukacyjnych są gry muzealne, polegające na rozwiązywaniu zadań i zagadek w przestrzeniach ekspozycyjnych. Rolą edukatora jest w tym przypadku przygotowanie ścieżki zwiedzania, która będzie prowadzić od jednego eksponatu do kolejnego, zaś zadaniem uczestników jest baczne obserwowanie przedmiotów, odszyfrowywanie znalezionych wskazówek i wysnuwanie wniosków, które doprowadzą ich do prawidłowego rozwiązania. Tego typu działania mogą być skierowane zarówno do indywidualnych zwiedzających, rodzin z dziećmi, jak i grup szkolnych. Dzięki koncentracji na poszczególnych obiektach oraz możliwości bliższego przyjrzenia się im, zwiedzający mogą dowiedzieć się więcej i więcej też zapamiętać, także dzięki emocjom, jakie towarzyszą rozgrywce. Natomiast jeśli gra będzie polegała tylko i wyłącznie na odnajdywaniu kolejnych eksponatów, może to doprowadzić do bezmyślnego chodzenia od obiektu do obiektu. Dlatego warto konstruować zadania i polecenia tak, aby skłonić uczestników do wnikliwej obserwacji.

Metoda ta może być atrakcyjna zwłaszcza dla grup szkolnych, jeśli opracujemy grę w taki sposób, aby móc podzielić klasę na kilka mniejszych grup, które będą ze sobą rywalizować w tym czasie. Oprócz dobrej zabawy uczniowie będą mieli możliwość podnosić swoje kompetencje społeczne, a zwłaszcza umiejętność współpracy.

Warto zadbać o to, aby wynagrodzić trud uczestników i przygotować dla nich drobne upominki.

Inną odmianą gry muzealnej może być escape room (pokój ucieczki). W tym przypadku uczestnicy zostają zamknięci w jednym, specjalnie zaprojektowanym pomieszczeniu, z którego muszą odnaleźć wyjście. W rozwiązaniu zagadki mają pomóc im przedmioty znajdujące się w pokoju, które wzorowane są na muzealnych eksponatach.

Warsztaty i gry muzealne mogą być też dobrą ofertą na „urodziny w muzeum”.

REKONSTRUKCJE HISTORYCZNE I LEKCJE ŻYWEJ HISTORII

Odtwarzanie wydarzeń historycznych czy rekonstrukcje przejawów życia codziennego z wybranej epoki pozwalają zwiedzającym przenieść się w czasie, np. do wczesnośredniowiecznego grodu, obozu powstańców styczniowych lub na pole bitwy pod Grunwaldem.

Do tego rodzaju aktywności zatrudniane są grupy rekonstrukcyjne, specjalizujące się w danym okresie historycznym czy uprawianym rzemiośle, które posiadają wszelkie niezbędne elementy scenograficzne, w tym stroje i rekwizyty. Przedmioty wykorzystywane przez nich są wzorowane na autentycznych obiektach pochodzących z muzealnych kolekcji, a także wykonane przy użyciu tradycyjnych technik oraz odpowiednich materiałów.

Lekcje żywej historii mogą przybierać różne formy – widowiska odgrywanego przez rekonstruktorów z biernym udziałem publiczności (rekonstrukcja bitwy) albo inscenizacji, w której aktywny udział mogą wziąć także zwiedzający (np. rekonstrukcja tradycyjnego warsztatu garncarskiego lub tkackiego, gdzie można spróbować swoich sił w lepieniu naczyń czy tkaniu pasiaka).

O ile rekonstrukcje historyczne są zazwyczaj szeroko zakrojonymi działaniami, które obejmują duży teren poza budynkiem muzeum, trwają wiele godzin i pochłaniają wiele funduszy, o tyle elementy historii ożywionej możemy wplatać w bieżące działania edukacyjne. Nawet sam edukator może przebrać się w mundur żołnierza z II wojny światowej lub renesansową suknię dworską i wprowadzić w klimat epoki.

WYKŁADY I PREZENTACJE

Tego typu działania zazwyczaj prowadzone są dla dużej liczby osób, przeważnie dorosłych. Podobnie jak oprowadzania kuratorskie opierają się przede wszystkim na biernej postawie uczestników. Wykłady mogą być wspomagane treściami multimedialnymi – prezentacjami, filmami, animacjami czy fotografiami.

Działania te są ukierunkowane na przekazanie często specjalistycznej wiedzy, poszerzającej kontekst wystawy. Spotkania odbywają się w obrębie ekspozycji, których dana prelekcja dotyczy, choć częściej mają miejsce także poza wystawą, np. w sali wykładowej. Na prelekcje warto zapraszać nie tylko kuratorów wystaw, ale i specjalistów, autorytetów w pokrewnej dziedzinie, autorów książek, poetów czy artystów, z którymi widzowie po spotkaniu mogą dyskutować oraz zadawać im pytania.

Wykłady i spotkania autorskie warto łączyć w cykle oraz ustalić stałe dni i godziny, w których będą się one odbywały. Jest to także dobra okazja do stworzenia grup Uniwersytetu Trzeciego Wieku (regularne zajęcia dla seniorów) lub uniwersytetów dziecięcych. W przypadku tych pierwszych warto jednak pamiętać o różnych motywacjach osób starszych do wzięcia udziału w takich zajęciach. Dla jednych może to być faktycznie chęć poszerzenia swojej wiedzy i dalszy rozwój, a dla innych kontakt z drugim człowiekiem. Po przejściu na emeryturę osoby starsze często nie mogą znaleźć sobie miejsca, przestają czuć się potrzebne przez rozluźnienie swoich więzi społecznych, ponieważ przestają się spotykać z kolegami i koleżankami z pracy. W takich sytuacjach należy zadbać nie tylko o merytoryczną stronę wykładów, ale także o atmosferę jaka im towarzyszy, by realizować także potrzeby przynależności i akceptacji społecznej.

Materiały edukacyjne dla indywidualnych zwiedzających

Edukacja muzealna nie musi bazować na bezpośrednim kontakcie edukatora ze zwiedzającymi. Również wszelkiego rodzaju materiały edukacyjne stanowią formę popularyzacji i upowszechniania zbiorów. Wśród nich możemy wyróżnić m.in. karty pracy, druki edukacyjne dostępne na wystawie, a także wszelkie publikacje – przewodniki, książki, komiksy. Są to również kąciki edukacyjne przygotowane z myślą o najmłodszych odbiorcach wystaw, gdzie czekają puzzle, kolorowanki czy interaktywne elementy zachęcające do pogłębiania swej wiedzy i wnikliwej obserwacji.

OFERTA MIĘDZYPOKOLENIOWA

Fakt, że możemy wyróżnić różne grupy zwiedzających, o odrębnych potrzebach i motywacjach, nie obliguje nas do tworzenia oferty edukacyjnej skierowanej wyłącznie do jednej grupy odbiorców. Wręcz odwrotnie! Wskazane jest projektowanie międzypokoleniowych programów edukacyjnych, które budują mosty między poszczególnymi generacjami. Przykładem tego typu działań są rodzinne spotkania w muzeum, warsztaty organizowane w dniu babci i dziadka czy programy wolontariackie dla osób w różnym wieku.

W przypadku tego rodzaju aktywności, musimy zadbać o to, by wykorzystywać kompetencje zarówno osób dorosłych, jak i dzieci. Spotkania te mają uczyć współpracy, ale także pogłębiać relacje między uczestnikami, często na co dzień poruszających się w różnych światach.

OFERTA DLA OSÓB Z NIEPEŁNOSPRAWNOŚCIAMI

Zgodnie z *Ustawą z dnia 19 lipca 2019 roku o zapewnianiu dostępności osobom ze szczególnymi potrzebami*, muzea oraz inne instytucje publiczne są zobligowane do uniwersalnego projektowania swoich działań, aby odbiorcy z różnymi niepełnosprawnościami mogli być ich pełnoprawnymi uczestnikami. Nie chodzi tutaj tylko i wyłącznie o dostępność architektoniczną dla osób z niepełnosprawnością ruchu, ale także o dostępność oferty kulturalno-edukacyjnej dla osób z dysfunkcjami wzroku, słuchu czy z niepełnosprawnością intelektualną.

O ile w przypadku dysfunkcji ruchu, dostępność wydarzeń zależy przede wszystkim od barier architektonicznych, które mogą (ale nie muszą) występować w budynku muzeum, o tyle tworzenie oferty dla pozostałych odbiorców może wymagać od edukatorów dodatkowych umiejętności lub specjalnych udogodnień.

Osoby z niepełnosprawnością wzroku

Wśród tej grupy osób znajdziemy osoby niewidome (od urodzenia lub które straciły wzrok) oraz niedowidzące. Ponieważ percepcja dzieł sztuki

odbywa się przede wszystkim poprzez zmysł wzroku, w przypadku osób niewidomych lub niedowidzących konieczne jest angażowanie innych zmysłów w procesy poznawcze, przede wszystkim dotyku oraz słuchu. Do najważniejszych udogodnień dla tej grupy odbiorców należą:

- » audiodeskrypcja – jest to werbalny opis treści wizualnych, np. przedmiotów czy dzieł sztuki, których osoby niewidome nie są w stanie samodzielnie zobaczyć. Audiodeskrypcje mogą zostać nagrane jako pliki mp3 i udostępniane bezpośrednio na ekspozycjach lub na stronie internetowej muzeum. W trakcie zwiedzania możemy również stosować audiodeskrypcję na żywo
- » tyflografika – jest to graficzne odwzorowanie danego obiektu w postaci rysunku wypukłego, który osoba niewidoma poznaje poprzez dotyk. Profesjonalne tyflografiki są bardzo drogie, jednak można wykonać je tanim kosztem samodzielnie lub zaprosić do współpracy uczniów i studentów szkół bądź uczelni artystycznych. Zazwyczaj wykonuje się tyflografiki obiektów płaskich (obrazy, fotografie, płaskorzeźby), zarysowując najważniejsze elementy, lub elementy architektoniczne. W przypadku złożonych obiektów przestrzennych lepiej wykonać jest kopie zabytków
- » kopie zabytków – obiektów, które znajdują się na ekspozycjach nie można dotykać, chyba, że za zgodą konserwatorów zabytków. Dlatego warto wykonać kopie najważniejszych eksponatów, najlepiej w skali 1:1 oraz z tego samego tworzywa co oryginał. Alternatywą jest wykonanie skanu, a następnie wydruku na drukarce 3D. Jednak niewiele muzeów może sobie pozwolić na zakup tego rodzaju sprzętu czy poniesienie tak dużych kosztów. Ponadto, wydruki 3D nie oddają w pełni wszystkich parametrów i właściwości oryginalnego przedmiotu – jego faktury, wagi czy temperatury
- » druki w alfabecie Braille’a – część materiałów oraz podpisy eksponatów możemy wykonać również alfabetem Braille’a, którym posługują się osoby niewidome. Trzeba jednak wiedzieć, że stosunkowo niewiele osób niewidomych potrafi czytać zapisane Braille’em teksty. Osoby niedowidzące z kolei potrzebują z kolei druków o odpowiednim rozmiarze i kolorze czcionki, która będzie kontrastowa w stosunku do tła.

Osoby z niepełnosprawnością słuchu:

Wśród tej grupy znajdziemy osoby niesłyszące (od urodzenia lub które straciły słuch), jak i osoby niedosłyszące, w tym osoby starsze, posiadające aparaty słuchowe bądź nie. Możemy umożliwić uczestnictwo w kulturze m.in. poprzez zastosowanie:

- » tłumacza języka migowego – czyli osoby, która będzie tłumaczyła słowa przewodnika lub edukatora na polski język migowy (PJM)
- » pętli indukcyjnej – jest to system wspomagania słuchu, który umożliwia osobie posiadającej aparat słuchowy lepsze słyszenie. Dźwięk jest przesyłany bezpośrednio ze źródła dźwięku (np. mikrofonu czy odtwarzacza) do aparatu słuchowego osoby słabosłyszącej, co powoduje redukcję szumów i odgłosów otoczenia. Pętle indukcyjne mogą być zamontowane na stałe w wybranych przestrzeniach muzeum (np. sali konferencyjnej, czy edukacyjnej) lub przenośne, rozkładane w dowolnym pomieszczeniu w razie potrzeby.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną

Jest to bardzo zróżnicowana grupa, którą ciężko jednoznacznie scharakteryzować. Możemy tutaj zaliczyć osoby z zespołem Downa, ze spektrum autyzmu, czy zespołem Aspergera, których sprawność intelektualna znacząco może różnić się od siebie. U osób z niepełnosprawnością intelektualną mogą występować także problemy z funkcjonowaniem poznawczym, emocjonalnym i społecznym. W przypadku działań edukacyjnych najlepiej dostosowywać ofertę do konkretnej grupy oraz jej potrzeb i możliwości poznawczych.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną mogą wymagać obecności asystenta, pracy w niewielkiej grupie, czy większej ilości czasu na wykonywanie zadań. Niekiedy dobrym pomysłem jest przygotowanie **przedprzewodnika** po muzeum, w którym opisane zostanie jak wygląda wizyta w muzeum i jak się do niej przygotować. Dla osób o niższej sprawności intelektualnej warto zastosować **piktogramy**, za pomocą których będziemy mogli się porozumiewać, czy **teksty w języku prostym do czytania i rozumienia** (tzw. ETR).

Aby nasze działania edukacyjne były **dostępne dla wszystkich odbiorców** trzeba zdawać sobie z potrzeb, możliwości poznawczych i ograniczeń każdej z opisanej grup już na etapie projektowania naszej oferty. Nie bójmy się konsultować potencjalnych rozwiązań z osobami, które będą z nich korzystać. O pomoc w tworzeniu odpowiedniej oferty możemy również poprosić organizacje i stowarzyszenia działające na rzecz osób z niepełnosprawnościami, by realnie odpowiadać na ich potrzeby, a tym samym zwiększyć ich rolę i aktywność w życiu naszej instytucji i społeczeństwa.

EDUKACJA POZA SIEDZIBĄ MUZEUM

Nie zawsze działania edukacyjne mogą być prowadzone w siedzibie muzeum. Do takich sytuacji zaliczyć można remont głównego gmachu, zmiana ekspozycji stałej, czy dobrze nam znane w ostatnich latach obostrzenia związane z pandemią koronawirusa skutkujące całkowitym zamknięciem instytucji dla zwiedzających. W takich sytuacjach pozostaje edukatorom wyjście poza mury instytucji lub korzystanie z wszelkich niebezpośrednich metod upowszechniania zbiorów muzealnych, także w sieci.

MUZEA „NA WYNOS”

Chcąc realizować zajęcia edukacyjne poza siedzibą muzeum, warto przygotować podręczny pakiet edukacyjny, który edukatorzy będą mogli zabrać ze sobą na lekcje do różnych placówek – szkół, ośrodków szkolno-wychowawczych, domów pomocy społecznej czy szpitali. Pakiet może znajdować się w specjalnej walizce lub skrzynce przypominającej skrzynię pełną skarbów. W zależności od specyfiki danej instytucji oraz pomysłów edukatorów, powinny znaleźć się w niej różne przedmioty, najczęściej kopie zabytków lub przyrządy i narzędzia używane przez osoby pracujące w muzeach (np. archeologów, konserwatorów, kuratorów). Zajęcia takie mogą prowadzić również muzea w trakcie organizacji. Jest to dobry moment, żeby muzeum,

które dopiero jest na etapie tworzenia i formowania zaistniało w świadomości społecznej i miało pierwszych odbiorców jeszcze przed otwarciem się na stacjonarnych zwiedzających.

EDUKACJA ONLINE

Jedną z dróg dotarcia do odbiorców poza siedzibą muzeum jest Internet. Przygotowując specjalne materiały dostępne online możemy stworzyć namiastkę wizyty w muzeum. Dzięki zastosowaniu nowoczesnych technologii, możliwości są ograniczone wyłącznie wyobraźnią edukatorów oraz cyfrowymi zasobami instytucji.

Do najpopularniejszych przykładów działań edukacyjnych w sieci należą:

- » wirtualne oprowadzanie po wystawach (nagrane wcześniej lub transmitowane na żywo)
- » kolekcje, zbiory i wystawy online złożone ze zdjęć obiektów i skanów 3D (udostępniane w postaci repozytoriów cyfrowych, multi-wyszukiwarek lub na portalu Google Arts & Culture)
- » quizy, gry, puzzle stworzone w oparciu o obiekty z muzealnych zbiorów
- » podcasty
- » filmy i animacje poklatkowe (np. instruktaże, jak wykonać przedmiot)

Poza główną wadą tego typu rozwiązań, czyli brakiem kontaktu odbiorcy z autentycznym obiektem muzealnym, tego typu działania mają kilka zalet. Przede wszystkim mogą dotrzeć do dużo szerszej grupy osób, niż oferta stacjonarna. Poza tym jest to świetny rodzaj promocji muzeum, a udostępniane w sieci treści mogą zachęcić do wizyty w naszej instytucji, kiedy już będzie to możliwe.

Przykłady: www.czytanieobrazow.pl, www.wmuzeach.pl

Także część lekcji muzealnych ze stałej oferty edukacyjnej można dostosować do prowadzenia poprzez platformy i narzędzia internetowe, takie jak Skype, Microsoft Teams czy Zoom. Czasem konieczne może być stworzenie nowych scenariuszy zajęć, dostosowanych do czasu trwania lekcji szkolnych (do 45 min.), czy przygotowania odpowiednich materiałów.

PROMOCJA DZIAŁAŃ MUZEALNYCH

Nawet najlepiej przygotowane warsztaty muzealne mogą okazać się fiaskiem, jeśli nikt nie weźmie w nich udziału. Dlatego niezmiernie ważnym elementem projektowania naszych działań edukacyjnych jest odpowiednia promocja i reklama. Każda grupa docelowa będzie potrzebować innych sposobów komunikacji, innych kanałów promocji. Warto więc zastanowić się, jaka forma dotarcia do potencjalnych zainteresowanych naszą ofertą będzie adekwatna w danym przypadku.

Podstawowe formy i kanały promocji:

- » plakaty i ulotki kolportowane w różnych miejscach
- » reklama prasowa, radiowa lub telewizyjna (regionalne gazety, rozgłośnie radiowe, czy informatory kulturalne (np. Lubelski Informator Kulturalny ZOOM)
- » banery i billboardy na nośnikach miejskich
- » konferencje prasowe (zwłaszcza w przypadku wprowadzania innowacji, promocji nowych wydarzeń i programów edukacyjnych)
- » informacje na stronie internetowej muzeum lub na stronach zewnętrznych, w tym portalach turystycznych czy miejskich (np. www.kultura.lublin.eu, LOiTIK, Lubelska Organizacja Turystyczna „Metropolia Lublin”)
- » informacje na profilach społecznościowych muzeum (Facebook, Instagram, Twitter, czy od niedawna także TikTok) oraz zamieszczane tych informacji także w grupach zamkniętych na wymienionych platformach społecznościowych (np. grupy młodych rodziców, grupy nauczycieli, grupy seniorów)
- » newsletter (często edukatorzy dysponują bazą własnych kontaktów, do których mogą wysyłać wiadomości o planowanych działaniach)

EWALUACJA

Zarówno w trakcie realizacji długoterminowych programów edukacyjnych, jak i po jednorazowych zajęciach z młodzieżą warto zebrać

informacje zwrotne dotyczące prowadzonych przez nas działań. Mogą to być zarówno rozmowy indywidualne, krótkie ankiety, czy księga pamiątkowa, do której zwiedzający wpisują swoje wrażenia. Wyciągaj wnioski ze wszystkich otrzymanych informacji, by w przyszłości móc poprawić to, co nie wyszło i nie zepsuć tego, co się udało.

ZAMIAST ZAKOŃCZENIA

Ponieważ w tak niewielkiej publikacji nie da się poruszyć wszystkich aspektów edukacji muzealnej, na koniec pozwolę sobie na kilka ogólnych wskazówek dla edukatorów, na które wcześniej nie znalazło się miejsce:

- » staraj się włączać w edukację muzealną aktualne problemy i wyzwania współczesnego świata, aby muzeum stawało się bezpieczną przestrzenią dyskusji i dialogu. Dzisiaj szczególnie ważne są takie zagadnienia jak zmiany klimatyczne, migracje ludności, prawa człowieka, w tym prawa kobiet. Historia (niestety) lubi się powtarzać, więc na pewno w przestrzeni swoich wystaw znajdziesz obiekty, które mogą stanowić punkt wyjścia do tego typu rozważań
- » włączaj zwiedzających w aktywne tworzenie programów edukacyjnych i oferty Twojego muzeum. Dając im moc sprawczą oraz realizując projekty partycypacyjne możesz zaangażować lokalną społeczność, która stanie się stałą grupą odbiorców kultury
- » dbaj o swój ciągły rozwój, by coraz lepiej przygotowywać się do społecznej służby jaką jest edukacja muzealna. Rozwijaj swoje pasje, pogłębiaj wiedzę, nie tylko dotyczącą wystaw i dyscyplin prezentowanych w muzeach, ale także poznawaj nowe techniki uczenia się i nowoczesne narzędzia przydatne w pracy edukatora. Bez ciągłego poszerzania swoich horyzontów szybko wyczerpią Ci się pomysły na zajęcia
- » odbywaj wizyty studyjne w innych muzeach, spotykaj się z edukatorami z różnych placówek muzealnych i wymieniaj się doświadczeniami w trakcie konferencji edukatorów. Dzięki tego typu

- spotkaniom rodzą się nowe pomysły na zajęcia, ale także pojawia się refleksja nad własnymi działaniami
- » staraj się na bieżąco śledzić publikacje z zakresu muzealnictwa i edukacji muzealnej, żeby wiedzieć o nowych tendencjach, wyzwaniach i pomysłach
 - » nie bój się eksperymentować, zaufaj swojej intuicji! Chcesz zorganizować muzealną wymianę roślin, pokazy filmowe wieczorową porą, czy potańcówkę z okazji walentynek? Pamiętaj jednak, żeby punktem wyjścia były zawsze muzealne zbiory
 - » w trakcie zajęć najczęściej nie ma czasu, aby zrobić zdjęcia, które przydadzą się do promocji kolejnych wydarzeń. Warto więc zadbać o obecność fotografa lub wolontariusza, który będzie dokumentował przebieg zajęć, kiedy edukator będzie zajęty grupą.

Małgorzata Siedlaczek – kierowniczka Działu Edukacji Muzeum Narodowego w Lublinie. Absolwentka muzykologii oraz etnologii i antropologii kulturowej na Uniwersytecie Adama Mickiewicza w Poznaniu, a także Podyplomowych Studiów Muzeologicznych na UJ w Krakowie. Koordynatorka licznych projektów edukacyjnych z zakresu dziedzictwa kulturowego, w szczególności dla osób z różnymi niepełnosprawnościami – wzroku, słuchu i ruchu



**Ministerstwo
Kultury
i Dziedzictwa
Narodowego**



**NARODOWE
CENTRUM
KULTURY**



**BARDZO
MŁODA KULTURA**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach programu Narodowego Centrum Kultury „Bardzo Młoda Kultura 2019–2021”



**Marszałek
Województwa Lubelskiego
Jarosław Stawiarski**

**CENTRUM
SPOTKANIA
KULTUR
W LUBLINIE**



